

Polska racja stanu zwycięża

Paragraf aryjski u architektów i u elektryków

We wtorek odbyło się w Warszawie Walne doroczne zebranie Stowarzyszenia Elektryków Polskich. W programie zebrania znajdował się punkt o zmianie Statutu, wprowadzający paragraf aryjski. To był powód wyjątkowo licznej jawności. Zwracała uwagę spora liczba żydów, którzy zajęli grupą koniec sali obrad.

Na zjazd przybyli licznie, jak nigdy dotąd przedstawiciele młodego pokolenia inżynierów. Fakt ten podkreślił inżynier Wójcicki, stwierdzając na podstawie cyfr, że udział młodych w stowarzyszeniu, wobec zmiany charakteru stowarzyszenia zwiększać się będzie nadal. Młodzi inżynierowie wykazują przy tym wiele inicjatywy i chęć do pracy, prowadząc pracę w sekcjach S. E. P. a zjazd obecny miał 18 referentów młodych inżynierów.

Po uchwaleniu absolutorium dla ustępującego zarządu i uchwaleniu preliminarza na rok 1937 przystąpiono do głosowania nad wnioskami o zmianę statutu stowarzyszenia. Zgłoszono 3 wnioski: pierwszy zgłoszony przez zarząd główny brzmiał: „przyjmowanie do stowarzyszenia odbywa się przez balotowanie, przy czym balotowanie nie dotyczy oficerów w służbie czynnej”. Drugi wniosek zgłosiła grupa członków S. E. P. Zagłębia Węglowego: „W poczet członków stowarzyszenia nie mogą być przyjmowane osoby narodowości żydowskiej, lub pochodzenia żydowskiego”. Oraz wniosek trzeci zarządu głównego: „Członkami stowarzyszenia S. E. P. mogą być inżynierowie elektrycy, mający odpowiednie kwalifikacje etyczne, posiadający dyplom szkoły akademickiej, oraz mogą być osoby innych specjalności, odpowiadający powyższymi wymaganiami, pracujące na polu elektryki”.

Dwa pierwsze wnioski głosowano bez dyskusji. W rezultacie głosowania, w którym brały udział 543 osoby wniosek pierwszy przeszedł (poprawka statutowa zarządu), oraz wniosek o paragraf aryjski, za którym głosowało 398 osób, przeciw zaś 139, w tym około 50 głosów oddali żydzi.

Wynik głosowania ogłoszony przez przewodniczącego zebrania przyszedł burzą oklasków. Przedstawiciel młodego pokolenia inżynierów, jeden z wnioskodawców inż. Sprusiński z Zagłębia odczytał nast. deklarację: „Wstępny etap walki o odzyskanie i rzeczywiste spolszczenie elektryki jest za nami. Zapół, którego byliśmy świadkami na obecnym zjeździe dowodzi, że ogół kolegów zdaje sobie sprawę z wagi i doniosłości rozpoczętej akcji. Powiadamy, że wstęp jest uczyniony. Obecnie stoi przed nami etap drugi, etap walki gospodarczej z przemysłem obcym, lub polskim tylko z nazwy, a więc etap trudniejszy jeszcze i wymagający większych wysiłków.

„My przedstawiciele młodego pokolenia osiągnęliśmy zwycięstwo, pierwszy cel postawiony rok te-

mu oświadczamy, że obecnie zmierzamy do celu dalszego, którym jest pełna elektryfikacja kraju, dokonana rękami polskiego robotnika pod kierunkiem inżyniera Polaka, z polskich surowców, przerobionych w polskich fabrykach.

Kapitał obcy przychodzący do kraju musi wiedzieć, że poza godziwym zyskiem innych korzyści gospodarczych ani politycznych osiągać mu nie pozwolimy”.

Zebranie oddziału warszawskiego S.A.R.P.

Poskromione burdy żydowskich przyjaciół

Zebranie oddziału warszawskiego Stow. Architektów R. P. odbyło się przy niezwykle licznej liczbie członków. Przewodniczył inż. Rogaczewski.

Zebrani przyjęli do wiadomości że zarząd oddziału warszawskiego, wybrany na ostatnim nadzwyczajnym Walnym Zebraniu, zwrócił się do władz akademickich o ponowne nawiązanie zerwanych przez dawny lewicowy zarząd stosunków. Nowy zarząd nawiązał również kontakt ze związkami słuchaczy architektury.

Poprzednie Walne Zebranie uchwaliło, aby delegaci warszawscy złożyli na ogólnym zebraniu delegatów wniosek o votum nieufności dla zarządu głównego. Jeden z członków opozycji inż. Pychalski zgłasza wniosek, aby delegaci oddziału warszawskiego nie głosowali przeciw zarządowi głównemu i stawia tę sprawę na płaszczyźnie zaufania w stosunku do obecnego zarządu oddziału warszawskiego. Przewodniczący zarządu głosowanie. Z zarządem solidaryzuje się znaczna większość, wobec czego delegaci warszawscy będą głosowali przeciw zarządowi głównemu.

Następnym punktem porządku jest wybór nowego przewodniczącego oddziału warszawskiego S. A. R. P. Architekt Dziegielewski proponuje przedłużenie kadencji prof. Świerczyńskiego wraz z całym zarządem, jednak przewodniczący zarządu głównego arch. Miller zgłasza demonstracyjnie kandydaturę inż. B. Lacherta. Za profesorem Rudolfem Świerczyńskim padło 134 głosy, za Lachertem 83.

Następnie wybrano en bloc listę poprzedniego zarządu, wybranego po zlikwidowaniu zarządu lewicowego. Nowy zarząd S. O. W. S. A. R. P. uformował się jak następuje: Prof. Świerczyński — prezes, Biegański, Giergowicz, Jachimowicz, Kafarski, Fiszer Stanisław, Lalewicz, Murczyński, Zandfos.

Głosowano jawnie, wbrew energicznemu sprzeciwowi opozycji (tu panie, okrzyki). Specjalnie skandalicznie zachowywali się arch.: Puławski Teodor, Kostanecki Michał, Malicki Zastaw.

Lewica stawia votum nieufności dla przewodniczącego, które jednak ogromną większością upa-

Odpowiedzią na deklarację były gorące oklaski uczestników zjazdu. Żydzi, znajdujący się na sali, po przemówieniu jednego ze swych przedstawicieli, opuścili salę obrad.

Wniosek trzeci zarządu głównego został odrzucony, wskutek zgodnej opinii Walnego Zebrania, że wniosek ten jest wynikiem wpływów biurokratyzmu, pragnącego dzielić ludzi według posiadanych papierków i krzywdzi absolwen-

tów szkół zawodowych Wawelberga i Poznańskiej. Na zakończenie ogłoszono wynik wyborów przeprowadzonych w oddziałach. Prezesem zarządu głównego został znany i zasłużony działacz inż. Hoffman dyr. krajowej elektrowni Gródek. Do zarządu głównego weszli z Warszawy inż. Morawski i Szumilin, oraz z prowincji inż. Boj. Jako zastępcy inż. Koczyński i Kun z Warszawy, inż. Witwiński z prowincji.

Blokada W. S. B. M.

w obronie praw uczelni

Wykłady i zajęcia odbywają się normalnie

W Wyższej Szkole Budowy Maszyn trwa nadal blokada młodzieży w obronie praw uczelni.

We wtorek w godz. rannych delegacja blokujących studentów udała się do Ministerstwa W. R. i O. P., aby przedłożyć swoje postulaty min. Świętosławskiemu.

ROZMOWY Z MINISTREM

Min. Świętosławski jednak delegacji nie przyjął polecając zwrócić się do kuratora Ambroziewicza, który z kolei referował te sprawy min. Świętosławskiemu, a potem udzielił odpowiedzi delegacji.

Odpowiedź Min. W. R. i O. P. dotyczyła jedynie sprawy praktyk wakacyjnych, co do których Ministerstwo zdecydowało zachować dotychczasowy system przydziału praktyk, to znaczy, że słuchacze W. S. B. M. będą korzystali zarówno z kontyngentu praktyk akademickich jak i z kontyngentu praktyk szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego.

W godzinach wieczornych ogłoszono został za pośrednictwem P. A. T. komunikat oficjalny Min. W. R. i O. P. stwierdzający, że reorganizacja szkoły Wawelberga nie jest przewidywana w r. szkolnym 1937-8.

W BLOKOWANEJ UCZELNI

Blokada uczelni przez młodzież nie przerywa zupełnie normalnego toku zajęć naukowych. We wtorek po południu o g. 6-iej rano, młodzież sprzątnęła wszystkie sale wykładowe

Komersz Arkonii

na Zjeździe Legionistów

„Goniec Warszawski” pisze:

W dyskusji poruszona też była sprawa udziału marsz. Śmigłego-Rydzia w komerszu „Arkonii” i w związku z tym wysunięte pewne wątpliwości. W spra-

wie tej odpowiadał plk. Mieczysław podnosząc, iż dotychczasowe metody postępowania w stosunku do młodzieży muszą być zmienione, że należy zrozumieć i wczuć się w jej pragnienia i dążności.

Czerwony rząd walencki

nie umie reprezentować Hiszpanii

SALAMANKA, 25. 5. Gen. Franco wystosował do Ligi Narodów notę protestacyjną, z powodu obecności na najbliższym zgromadzeniu delegata rządu w Walencji jako reprezentanta Hiszpanii. Zarzucając rządowi w Walencji szereg wypadków pogwałcenia prawa międzynarodowego, gen. Franco kwestionuje legalność tego rządu, zwracając uwagę, iż rząd powstańczy panuje na 2/3 terytorium Hiszpanii a także nad wszystkimi koloniami i protektoratami hiszpańskimi.

LEON, 25. 5. Wojska powstańcze zajęły wczoraj masyw górski

Ubyna na zachód od kolei Leon-Oviedo. Zdobyte tej pozycji pozwoli powstańcom na ścisłą obserwację tej górzystej okolicy, gdzie wojska rządowe przez cały czas dokonywały wypadków. Maszyny górskie były bardzo silnie uzmocnione przez wojska rządowe, lecz został otoczony przez wojska gen. Mola i zdobyty po silnym przygotowaniu artyleryjskim. Obróńcy, którzy musieli wycofać się pod ogniem pościgowym powstańców karabinów maszynowych odnieśli bardzo poważne straty, pozostawiając wiele materiału wojennego.

Blokada W. S. B. M.

w obronie praw uczelni

Wykłady i zajęcia odbywają się normalnie

W Wyższej Szkole Budowy Maszyn trwa nadal blokada młodzieży w obronie praw uczelni.

We wtorek w godz. rannych delegacja blokujących studentów udała się do Ministerstwa W. R. i O. P., aby przedłożyć swoje postulaty min. Świętosławskiemu.

ROZMOWY Z MINISTREM

Min. Świętosławski jednak delegacji nie przyjął polecając zwrócić się do kuratora Ambroziewicza, który z kolei referował te sprawy min. Świętosławskiemu, a potem udzielił odpowiedzi delegacji.

Odpowiedź Min. W. R. i O. P. dotyczyła jedynie sprawy praktyk wakacyjnych, co do których Ministerstwo zdecydowało zachować dotychczasowy system przydziału praktyk, to znaczy, że słuchacze W. S. B. M. będą korzystali zarówno z kontyngentu praktyk akademickich jak i z kontyngentu praktyk szkolnictwa zawodowego, średniego i wyższego.

W godzinach wieczornych ogłoszono został za pośrednictwem P. A. T. komunikat oficjalny Min. W. R. i O. P. stwierdzający, że reorganizacja szkoły Wawelberga nie jest przewidywana w r. szkolnym 1937-8.

W BLOKOWANEJ UCZELNI

Blokada uczelni przez młodzież nie przerywa zupełnie normalnego toku zajęć naukowych. We wtorek po południu o g. 6-iej rano, młodzież sprzątnęła wszystkie sale wykładowe

przerwano obrady i po odśpiewaniu wspólnej modlitwy młodzież udała się na spoczynek.

Przerwane obrady podjęte zostaną dziś rano i wtedy zdecydowana zostanie sprawa, czy młodzież przerwie blokadę, polecając swojej reprezentacji prowadzenie dalszej akcji, czy też blokada zostanie utrzymana.

Na marginesie oficjalnego wyjaśnienia warto przypomnieć, że po strajku grudniowym Min. W. R. i O. P. zapowiedziało reorganizację szkoły Wawelberga w przyszłym r. akademickim. Słuchacze więc i całe społeczeństwo żywo interesujące się losami tej pożytecznej uczelni oczekują konkretnych i stanowczych wyjaśnień, co do planów Min. W. R. i O. P. odnośnie szkoły Wawelberga.

30 członków „Wanderbundu” na ławie oskarżonych

KATOWICE, 25. 5. Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Tarnowskich Górach rozpoczął rozpatrywanie procesu grupy człon-

ków nielegalnej organizacji niefunkcyjnej „Wanderbund”, która zajmowała się propagandą irredentystyczną wśród młodzieży.

Na ławie oskarżonych zasiadło 30 osób, większość niepełnoletnich. Ośmiu oskarżonych, przed ukończeniem dochodzeń policyjnych uciekło do Niemiec. Wszyscy oskarżeni odpowiadają z art. 165 paragraf 1 i 2.

Rozprawie przewodniczy sędzia Kociołek, oskarża wiceprokurator Musiol. W pierwszym dniu rozprawy składali zeznania oskarżeni nie przyznając się do winy.

Świadczenie dowodów natomiast potwierdzają zarzuty, wysunięte przeciwko 38 oskarżonym przez akt oskarżenia. M. in. świadkowie stwierdzają, że organizacja ta była nielegalna i mająca na celu robotę, skierowaną przeciwko całoci państwa polskiego.

Konflikt o biegun północny

Anglia i Ameryka nie godzą się na aneksję bieguna przez Sowiety

LONDYN, 25. 5. W związku z utworzeniem na biegunie północnym sowieckiej stacji lotniczej i obserwatorium „Ewening Standard” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że gdyby Rosja Sowiecka nosiła się z zamiarem aneksji bieguna Anglia nie uzna pretensji terytorialnych Z. S. S. R. do bieguna północnego.

Anglia uzasadnia swe stanowisko tem, że biegun północny nie stanowi stałego kontynentu, lecz jest polem lodowym, które pokrywa część otwartego morza, zaś według prawa międzynarodowego morze nie może nie może być obiektem aneksji. Jest również rzeczą wiadomą, że rządowe sfery amerykańskie zajmują podobne stanowisko i zdradzają zaniepokojenie z powodu pewnych komentarzy prasy sowieckiej. W Waszyngtonie podkreślają także, że biegun północny nie jest obszarem

terytorialnym, lecz stanowi zlodowaciałą część oceanu, który teoretycznie jest otwarty dla międzynarodowej żeglugi. Poza tym w Waszyngtonie wskazują, że amerykański badacz polarny Robert Peary w kwietniu 1909 roku zatknął flagę amerykańską na biegunie północnym — jednakże był to tylko gest symboliczny.

Międzynarodowy kongres

Wydawców i Dyrektorów Pism

WIEDEN, 25. 5. Dziś zakończył prace swoje 5-ty Kongres F. I. A. D. E. J. (Międzynarodowy Związek Wydawców i Dyrektorów Pism), w którym jako delegat polski brał udział dyrektor Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism p. St. Kauzik. Obecny Kongres stał pod znakiem licznych projektów wysuniętych ze strony Polski. Wielkie zainteresowanie wzbudził referat delegata polskiego, dotyczący ułatwień dla prasy na polu telekomunikacji. W wyniku dyskusji, wybrane przewodniczącym specjalnej komisji telekomunikacyjnej delegata polskiego ze strony polskiej był motorem Kongresu Wiedeńskiego. Delegat polski Kauzik został przyjęty na specjalnej dłuższej audencji przez Prezesa Izby Przemysłowej min. Ludwiga

su do umowy trzech związków, a mianowicie szwajcarskiego, holenderskiego i polskiego. Umowa ta została rozszerzona przez przystąpienie do niej delegata włoskiego.

Następny kongres odbędzie się w Rzymie w r. 1938, zaś konferencja w sprawie telekomunikacji odbędzie się w Kairze w roku przyszłym. Wielki sukces polskiego wnioskodawcy znalazł wyraz w przemówieniu połączonym delegata Austrii Kutschery, który specjalnie gorąco dziękował delegacji polskiej za jej cenny materiał informacyjny oraz serdeczny ton, który pozwolił stwierdzić, że Związek Polski był motorem Kongresu Wiedeńskiego. Delegat polski Kauzik został przyjęty na specjalnej dłuższej audencji przez Prezesa Izby Przemysłowej min. Ludwiga

Rewolucja w rewolucyjnej Hiszpanii

Walki na ulicach Walencji i Madrytu

PARYŻ, 25. 5. Nadeszły tu wiadomości o nowych rozruchach anarchistycznych w Katalonii.

Oprócz informacji o zaburzeniach anarchistycznych w miejscowości Barbastro, gdzie anarchiści mieli rozstrzelać wielu przywódców Frontu Ludowego i ustanowić dyktaturę nadeszła wiadomość o wybuchu poważnych zamieszek w Walencji. Organizacje robotnicze, których przedstawiciele nie zostali dopuszczeni do udziału w obecnym rządzie, ogło-

sili już jakoby przed kilku dniami strajk protestacyjny.

Równocześnie manifestanci, należący do U. G. T., narodowej konfederacji pracy, iberyjskiej federacji anarchistycznej oraz do młodzieży socjalistycznej i anarchistycznej, domagają się dymisji nowego rządu, solidaryzując się z Largo Caballero.

Niektóre oddziały armii zdają się solidaryzować ze strajkującymi, przeciwko którym policja uży-

wa karabinów i armat. Na ulicach Walencji doszło podobno do walk, w czasie których padło wiele ofiar z jednej i drugiej strony.

W chwili obecnej policja zdaje się panować nad sytuacją, ale wrzenie rewolucyjne ogarnia okolice Walencji, Castellon de la Plana, Alicante, Murcji i Almerii. Podobno zamieszki miały wybuchnąć również w Madrycie. W Barcelonie panuje też obawa, by nie powtórzyły się zajścia anarchistyczne.

Pożar balonu prof. Piccarda

BRUKSELA, 25. 5. Dziś rano na lotnisku pod Brukselą miał miejsce pożar balonu prof. Piccarda. Uczony zamierzał wraz ze swym asystentem Cosynsem wystartować do lotu stratosferycznym swym asystentem Cosynsem wysokość. W pewnej chwili w gonidoli wybuchł ogień, który na szczęście szybko stłumiono. Pożar nie pociągnął za sobą żadnych ofiar w ludziach.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 1 szpalcie) na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., learskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 1 szpalcie) na 1-iej stronie — 1 zł w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1,50 zł., opisy specjalne — 3 zł., learskie 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże liter w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, — tusty druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a — biuro czynne od godz. 9 rano do 6 wiecz. Tel. 72733.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC”, Sp. z ogr. odp.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimskie 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 16.30—19.30. ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimskie 3 a. 1 piętro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa. PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103. Tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań 27 Grudnia 2, Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji zł. 2,30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3,30 miesięcznie. Za granicą zł. 4,00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5,50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.